

POSTANOWIENIE

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z protestu wyborczego L. K.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej ,
przy udziale:

1) Prokuratora Generalnego,

2) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

3) Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej w R.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 listopada 2015 r.

postanawia:

**wyrazić opinię o zasadności zarzutów protestu, lecz
naruszenie to nie miało wpływu na wynik wyborów.**

UZASADNIENIE

W dniu 3 listopada 2015 r. do Sądu Najwyższego wpłynął protest wyborczy L.K., przeciwko ważności wyborów do Sejmu i Senatu. Protestujący zarzucił nieprawidłowe wyliczenie głosów przez Obwodową Komisję Wyborczą nr [...] w R. oddanych na kandydatkę do Sejmu RP A. S., której nazwisko umieszczone zostało pod pozycją [...] na liście wyborczej nr [...]. Wskazał, że oddał głos na tę kandydatkę, a po ogłoszeniu wyników wyborów w obwodzie okazało się, że na nią nie oddano żadnego głosu, co jego zdaniem dowodzi tego, że członkowie

obwodowej komisji wyborczej popełnili błąd podczas obliczania głosów. Protestujący wniósł o ponowne przeliczenie głosów oddanych w wymienionym obwodzie wyborczym i sprawdzenie protokołów pracy komisji.

Odnosząc się do protestu Państwowa Komisja Wyborcza podała, że nie posiada informacji, co do zdarzenia opisanego w proteście i wyraża opinię, że gdyby nawet zarzuty protestu okazały się zasadne, to nie miałyby to wpływu na wynik wyborów. Jednocześnie stwierdziła, że nieprawidłowa kwalifikacja przez Obwodową Komisję Wyborczą głosów oddanych przez wnoszącego protest nie miałyby wpływu na wynik wyborów. Na listy nr [...] zgłoszone przez Komitet Wyborczy K. oddano łącznie w skali kraju 722.999 głosy, to jest 4.76%. Komitet ten nie spełnił zatem warunku określonego w art. 196 § 1 Kodeksu wyborczego i nie uczestniczył w podziale mandatów.

Także Prokurator Generalny wniósł o wydanie postanowienia zawierającego opinię, że zarzuty protestu są zasadne, lecz naruszenie ustawy nie miało wpływu na wynik wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut protestu został uprawdopodobniony przez wnoszącego protest i przyznany przez uczestników postępowania, którzy wskazywali na błąd członków obwodowej komisji wyborczej „podczas dokonywania obliczeń oddanych głosów” polegający na pominięciu głosu protestującego oddanego na kandydatkę z listy KW K. A. S., który nie został jej przypisany. W konsekwencji zarzut protestu okazał się uzasadniony, tyle że pominięcie jednego głosu oddanego na tę kandydatkę i listę KW K. nie miało wpływu na wynik wyborów, ponieważ na wymieniony Komitet Wyborczy oddano w skali kraju 4,76% głosów, co oznaczało że nie spełnił on warunku z art. 196 § 1 Kodeksu wyborczego oraz nie uczestniczył w podziale mandatów poselskich do Sejmu RP.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 242 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego.

